

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.  
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),  
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 103

Leszno, piątek dnia 5-go maja 1939 r.

Rok XX

W 148 ROCZNICĘ KONSTYTUCJI 3-GO MAJA

## Wspaniała defilada w Warszawie świadectwem pełnej gotowości naszych sił zbrojnych

Warszawa. W dniu obchodu rocznicy Konstytucji 3 Maja przybrało miasto wygląd uroczysty.

Przybyła wycieczka rodaków z Gdańska, z Zaolzia, działwa szkolna z Jaworzyny, oraz wiele innych z całego kraju.

W godzinach rannych tradycyjnym zwyczajem odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana, które celebrował J. Em. ks. arcybiskup Gall w otoczeniu duchowieństwa. Na nabożeństwie obecny był reprezentujący P. Prezydenta R. P. — premier gen. Sławoj-Składkowski.

O godz. 11-tej rozpoczęła się defilada wojskowa, w której, jak co roku w dniu 3 maja, wzięły udział oddziały wojskowe garnizonu stołecznego.

Defiladę otwierały oddziały szkół oficerskich, dalej maszerowały jednostki piechoty pułków garnizonu stołecznego. Wspaniała postawa żołnierska, świetne równanie w szeregach, doborowy ekwipunek budziły entuzjazm wśród tłumnie zebranej wzdłuż trasy publiczności. Gorącym okłaskom nie było końca. Dalej przedefilowały oddziały artylerii, kawalerii, łączności, dywizyjny artylerii konnej. Powszechny podziw budziły wspaniałe prezentujące się oddziały zmotoryzowane broni przeciwlotniczych oraz czołgów. Rozentuzjowanie spojrzenia zgromadzonej publiczności zdołały oderwać od defilujących oddziałów tylko eskadry powietrzne szybujących samolotów bojowych: bombowców, myśliwskich itd., które w pięknym szyku przedefilowały nad głowami zebranych tłumów publiczności, dając znać groźnym warkotem motorów, że powietrzna siła zbrojna naszej armii czuwa nad spokojem obywateli państwa.

Po defiladzie oddziałów wojskowych przemarszowała potężna armia rezerwowa, stanowiąca jedną zwartą całość sił obronnych Rzeczypospolitej.

Przymiowane gorącymi okłaskami przedefilowały oddziały przysposobienia wojskowego szkół stołecznych męskich i żeńskich, harcerze i harcerki,

wreszcie oddziały L. O. P. P. w doborowym ekwipunku obrony przeciwlotniczej oraz oddziały sanitarne Polskiego Czerwonego Krzyża.

### Uroczystości w Poznaniu

Poznań. Tegoroczny obchód 3 Maja minął w Poznaniu — tak jak w całym kraju — pod znakiem manifestacji na cześć armii.

Na święto narodowe miasto przybrało wygląd odświętny już we wtorek wieczorem.

Podniosłe święto rozpoczęło we wtorek wieczorem capstrzykiem. W dniu wielkopomnej rocznicy uchwalenia konstytucji 3 Maja zwarte oddziały wojskowe i organizacyj P. W. zajęły plac przed gmachem DOK, gdzie wysłuchano polowej mszy św. odprawionej przez kapelana wojskowego.

O godz. 9 w archikatedrze poznańskiej odprawione zostało uroczyste na-

bożeństwo. Pontyfikalną mszę św. odprawił J. E. ks. bisk. Dymek. Podniosłe kazanie wygłosił ks. prał. dr Mętlewski. W nabożeństwie wzięły udział J. Em. ks. kard. Prymas Hlond, który zajął miejsce na tronie arcybiskupim. Z przedstawicieli władz obecni byli m. i. wicepremier inż. Kwiatkowski, wicecewojewoda Łepkowski, prezes Sądu Apelacyjnego dr Stelmachowski, starosta krajowy Begale, tymczasowy prezydent miasta inż. Ruge, starosta grodzki mgr Głodowski i in. Licznie przybyły też delegacje korporacji akademickich z sztandarami.

Po uroczystości przekazania władzom wojskowym broni na placu Wol-

ności odbyła się przed Pomnikiem Wdzięczności wspaniała, trwająca blisko dwie godziny defilada, którą przyjął wicepremier inż. Kwiatkowski wraz z gen. Knoli-Kownackim i wicecewoją Łepkowskim.

Defiladzie przyglądało się mimo bezustannego deszczu wielkie tłumy publiczności, które entuzjastycznie witały maszerujące oddziały.

### Roosevelt nie uznał mowy Hitlera za odpowiedź

Londyn. Sekretarz stanu dla spraw zagran. Stanów Zjedn., Cordell Hull oświadczył wczoraj oficjalnie, iż Stany Zjednoczone nie uznały mowy kanclerza Hitlera za odpowiedź prez. Roosevelta, Hull stwierdził, iż tekst mowy został doręczony ambasadzie amerykańskiej w Berlinie, a równocześnie niemieckie ministerstwo spraw zagran. poinformowało ambasadę... telefonicznie, iż jest to odpowiedź na telegram prezydenta Roosevelta.

To też wobec tak daleko idącego pominięcia wszelkich istniejących form, rząd Stanów Zjednoczonych oświadcza iż nie mu o odpowiedzi na telegram prez. Roosevelta nie wiadomo.

—o—

## Słowa Hitlera już nie znaczą

Par yż. W obecnym okresie przerwy w obradach parlamentarnych, które podjęte zostaną dopiero 11 maja, opinie parlamentarzystów czy klubów odzwierciedlają się w przemówieniach

poszczególnych deputowanych na zebraniach wyborców. Z wystąpień tych zasługuje na uwagę przemówienie jednego z przyjaciół politycznych b. premiera Flandina, który w wystąpieniu

w swym okręgu wyborczym przedsięwziął próbę podjęcia na nowo dyskusji na temat odrębności interesów Europy zachodniej od Europy wschodniej. Temu odosobnionemu wystąpieniu przeciwstawia się dep. Wallin, przywódca partii społecznej, który na zebraniu publicznym w Metz m. in. oświadczył: „Kancelarz Hitler usiłuje bronić swego stanowiska. Jest już zbyt późno. Opinia światowa wydała swój sąd. Nie należy szukać rozwiązania obecnych problemów w przemówieniach, lecz w czynach. Pocieszającym objawem dla pokoju nie są bynajmniej słowa kanclerza Niemiec, lecz zdecydowane stanowisko Francji, Polski, Anglii, Stanów Zjednoczonych oraz tych wszystkich narodów, które nie chcą się poddać hegemonii niemieckiej. Nie pozwalajmy usnąć na nosze wysiłki i naszą uwagę”.

—o—

### Również żydzi i Niemcy —

powinni spełnić swój obowiązek!

Przypominamy, że dzień 5 maja jest nieodwołalnie ostatnim dniem subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

W ostatniej chwili musimy zdać sobie sprawę z tego — czy spełniliśmy

nasz obowiązek wobec Państwa i naszym udziałem przyczyniliśmy do wzmocnienia obronności naszych granic?

To pytanie musi odnosić się również do członków mniejszości narodowych — obywateli Państwa Polskiego.

Każdy obywatel, a więc i obywatel narodowości obcej — musi, jeśli chce być lojalnym obywatelem — częścią swego mienia przyczynić się do podniesienia potęgi Państwa i zabezpieczenia jego granic.

Nie wszyscy jednak — zarówno Niemcy, jak i Żydzi — często posiadający duże dochody — zrozumieli swój obowiązek. Od tego, jak go spełnią — Państwo Polski i naród polski — uzależnia swoją wobec nich postawę.

Kto dziś Państwu nie przyjdzie z pomocą, a może i powinien, niech nie dziwi się, że odpłacimy mu równą monetą.

Mniejszości narodowe zamieszkujące nasz teren mają jeszcze czas, ale tylko dziś i jutro.

Pojutrze kłamka zapadła i rachunek będzie zamknięty.

—o—

### Dymisja Litwinowa

Moskwa. Długoletni komisarz ludowy spraw zagranicznych Litwinow został zwolniony na własną prośbę z zajmowanego stanowiska.

Zaznaczyć należy, iż byłby komisarz Litwinow obecny wśród członków rządu i Politbiura na mauzoleum Lenina podczas defilady pierwszomajowej.

### Mołotow - następca

Moskwa. Komisarzem ludowym spraw zagranicznych Z. S. R. R. mianowany został przewodniczący rady komisarzy ludowych Z. S. R. R. Mołotow.

### Anglia pozbywa się mącicieli

Londyn. Oprócz wydalenia z W. Brytanii korespondenta „Essener National Zeitung”, dr. Roesela, władze brytyjskie wydalili jeszcze kilku innych wybitnych niemieckich działaczy partyjnych m. in. szefa organizacji partii nar.-socjalistycznej, czyli t. zw. Gauleitera na W. Brytanię Otto Korlova, oraz jego zastępcę Himmelmana, jak

również kierowniczkę niemieckiego kobiecego frontu pracy p. Wolf.

Karlov mieszkał w Londynie od szeregu lat i pracował w firmie, związanej z niemiecką produkcją samolotową. Był on poprzednio oficerem floty niemieckiej i poślubił córkę pierwszego powojennego ambasadora niemieckiego w Londynie Stahmera.

### Wojska niemieckie... we Włoszech

Paryż, 2. 5. Z Włoch donoszą, że sytuację wewnętrzną uważać należy za wyjątkowo poważną. Francuskie dzienniki liberalne i prawicowe zwracają uwagę, że Włochy są formal-

nie okupowane przez wojska niemieckie. W całej administracji panoszą się wojskowi niemieccy. Na skutek tej sytuacji obawiać się należy we Włoszech wydarzeń wielkiej miary.

**Jeszcze tylko dziś i jutro** można spełnić swój obowiązek zakupując Pożyczkę OPL

## Barbarzyńskie metody hitlerowskie

# Polska rodzina Donimirskich ofiarą systemu prześladowań i szykan

Warszawa. Nadeszła tu wiadomość o nowym akcie niemieckiej bezwzględności, której ofiarą na terenie pow. sztumskiego w Prusach Wschodnich padła zasłużona rodzina Donimirskich, zasiedziła na tych ziemiach od setek lat. Jej członkowie byli właścicielami jedynych w Niemczech większych posiadłości ziemskich znajdujących się w rękach polskich.

W dniu 30 kwietnia 1939 otrzymał p. Kazimierz Donimirski z Małych Ramz w pow. sztumskim na drodze administracyjnej nakaz opuszczenia swojej majątności w ciągu trzech dni wraz z całą rodziną, w tym dwójgim małoletnich dzieci. Zakazano mu dozwolnić powrotu do gniazda rodzinnego oraz pobytu na wszystkich terenach pogranicznych. Majętność Małe

Ramzy liczy 200 ha.

Taki sam nakaz otrzymał od władz administracyjnych znany działacz p. Zbigniew Donimirski z Waplewa w pow. sztumskim. Waplewo jest największym majątkiem ziemskim w rękach polskich na terenie Prus Wschodnich. Majątek ten był wysoce uprzemysłowiony, miał tartak, cegielnię, gorzelnię i liczne urządzenia nowoczesnego gospodarstwa rolnego. W Waplewie była od lat polska szkoła, jedna z owych nielicznych, które znajdują się w Niemczech dla kilkuset tysięcznej rzeszy zamieszkających tam młodych Polaków.

Zarządzenie władz niemieckich o opuszczeniu Waplewa i Małych Ramz przez ich właścicieli jest równoznaczne z wyzuciem obu z całego majątku, ponieważ pp. Donimirskim nie pozwolono wyznaczyć upoważnionych zastępców, natomiast narzucono jako administratorów osoby z narodowo-socjalistycznego związku rolników.

Oba majątki były zawsze w rękach polskich, a Małe Ramzy od 300 lat w rękach rodziny Donimirskich. P. Kazimierz Donimirski był długie lata wiceprezesem Związku Polaków w Niemczech.

Wysiedlonym i wyzutym z ojcowizny władze niemieckie wyznaczyły na miejsce przymusowego pobytu, oczywiście pod kontrolą, miasto Elbląg.

W ten sposób postępuje się z Polakami w Rzeszy, gdy równocześnie tysiące Niemców w Polsce korzysta bez najmniejszych ograniczeń z wszelkich praw w naszym kraju.

## Antyniem. manifestacje

w Słowacji

Bratysława. W kilku prowincjonalnych miastach Słowacji rozrzucono ulotki antyniemieckie i dokonano napadów na osoby narodowości niemieckiej.

W Spiskiej Nowej Wsi pojawiły się na domach wielkie napisy antyniemieckie. — Władze wdrożyły energiczne śledztwo celem wykrycia sprawców, w wyniku czego aresztowano kilka osób.

Jak oficjalnie stwierdzają, przy wszystkich tych incydentach chodzi o akcje żywiołów, które pragnęłyby poróżnić Słowaków z Niemcami i uniemożliwić wzajemną współpracę.

## Ambasador Moltke

### nie zostanie przyjęty przed ekspozycją ministra Becka

Warszawa. Według pogłosek, jakie rozeszły się w kręgach korespondentów pism zagranicznych, ambasador Rzeszy v. Moltke powróci w najbliższych dniach i będzie starał się o pozyskanie audiencji u min. Becka przed jego wystąpieniem na plenum Sejmu. Jednak — jak twierdzą w stołecznych kręgach politycznych — min. Beck nie przyjmie amb. Moltkego przed wygłoszeniem w Sejmie odpowiedzi na memorandum niemieckie.

Amb. Lipski pozostanie w Polsce przez kilka dni i będzie obecny w Sejmie podczas mowy min. Becka. Odpowiedź na memorandum, wyrażającą kategorię sprzeciwu w sprawie Gdańska i autostrady w ręce rządowi Rzeszy charge d'affaires Polski w Berlinie radca Lubomirski.

## Tragedia miłosna w Swarzędzu

Zabił swą ukochaną i strzelił do siebie

Swarzędz. Spokojna i pusta ulica Zamkowa w Swarzędzu była późnym wieczorem widownią niezwyklego zabójstwa i samobójstwa.

26-letni Marian Musiał, zam. w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 18, trzema strzałami z rewolweru zranił ciężko 16-letnią Helenę Begierównę ze Swarzędza (ul. Wielkorybacka 3), a następnie nabita broń skierował do siebie, raniąc się ciężko w okolicę serca.

Około godz. 22,30 wracał ulicą Zamkową od chorego dr Kosmala ze Swarzędza, który ciężko poranionym pośpieszył z pierwszą pomocą lekarską.

Wszelkie zabiegi około uratowania Begierówny okazały się jednak spóźnione. Ciężko zraniona dziewczyna, dająca słabe oznaki życia zmarła w pół godziny po wypadku. Poważnie poranionego Musiała odwieźli wezwane Pogotowie Ratunkowe w stanie beznadziejnym do szpitala miejskiego w Poznaniu.

Jak zdołano stwierdzić Musiał zamierzał poślubić Begierównę. Na małżeństwo młodej dziewczyny nie chcieli się jednak zgodzić jej rodzice. Sprzeciw ten stał się też przyczyną strasznej zbrodni.

## Poświęcenie nowej szkoły pilotów

Łódź. Na lotnisku w Lublinku pod Łodzią odbyła się w dniu wczorajszym podniosła uroczystość otwarcia i poświęcenia nowej szkoły pilotów LOPP im. Żwirki i Wigury, zorganizowanej staraniem zarządu łódzkiego okręgu wojewódzkiego LOPP.

O godz. 11,30 przybył na lotnisko gen. Berbecki w towarzystwie dowódcy O. K. gen. Thomée i gen. Zahorskiego.

Po uroczystym przekazaniu 14 samolotów zabrał głos gen. Berbecki, dziękując łódzkiemu społeczeństwu za ofiarność i troskę o narodowy hufiec armii polskiej — bohaterskie lotnictwo.

Po poświęceniu samolotów przez J. E. ks. biskupa Jasińskiego w zakończeniu uroczystość odbyła się rewis powietrzna nowych samolotów i

popisy akrobatyczne lotnicze, wykonane przez instruktorów nowej szkoły.



**„Ruch Towarowy“**  
właśc.: Kleczyński - Trzęsowski  
**ŁÓDŹ**  
Tel. 281 ul. G. Narutowicza nr. 1. Tel. 281  
Koncesjonowane przedsiębiorstwo przewozu towarów na linii  
Łódź - Smoleńsk - Końskie - Poznań  
**Jedyny na miejscu**  
koncesjonowany przewóz urządzeń domow.  
**na cały obszar państwa polskiego**

CONAN DOYLE

## Niesamowita przygoda

Opowiadanie

Przebiegając swoje notatki, dotyczące siedemdziesięciu spraw ciekawych, w których toku studiowałem przez lat osiem sposób postępowania swego przyjaciela Sherlock'a Holmes'a, znajduję wiele bardzo tragicznych, nieco komicznych, a znaczną liczbę poprostu dziwnych. Żadna z nich wszakże nie jest banalna, co pochodzi stąd, że Holmes, pracując raczej przez miłość dla sztuki, niż z chęci zarobku, nie rozpoczynał nigdy śledztwa w sprawie, która nie zakrawała na oryginalną, a nawet na fantastyczną. Pośród tych wszystkich spraw wszakże nie znajduje ani jednej oryginalniejszej, niż ta, która dotyczy dobrze znanej w hrabstwie Surrey rodziny Roylottów of Stoke Moran.

Wypadki, które opowiedzieć zamierzam, zdarzyły się w początkach mojej przyjaźni z Holmesem, gdy, kawa-

lerami będąc, mieszkaliśmy razem przy ulicy Baker. Byłbym mógł ogłosić je wcześniej, gdyby nie przyrzekł, że zachowam je w tajemnicy; w ubiegłym miesiącu dopiero zwołał mnie z dotrzymania słowa śmierć niespodziewana tej, której je dałem. Nadeszła chwila podania tych wydarzeń do wiadomości powszechnej, albowiem do niesiono mi z pewnego źródła, że o śmierci doktora Grimesby Roylotta rozszły się pogłoski nadające tej sprawie charakter jeszcze poważniejszy, niż miała w istocie.

Było to w początkach kwietnia 1883 roku; budząc się pewnego ranka ujrzałem przed łóżkiem Sherlock'a Holmes'a już zupełnie ubranego.

Nie był on zazwyczaj rannym ptakiem, a ponieważ zegar na kominku wskazywał dopiero kwadrans na ósmą, przeto spojrzałem na Holmes'a ze zdumieniem i z pewną urazą, że mi sen zakłócił.

— Przykro mi bardzo, że cię muszę obudzić. Watson'ie — rzekł — ale taki nasz los dzisiaj. Pani Hudson puściła w ruch cały dom; ponieważ musiała zerwać się niespodzianie z łóżka, więc zemściła się na mnie i na tobie.

— Ale co jest? pali się?

— Nie, jest klientka, młoda dziewczyna, która przybyła w stanie najwyż-

szego wzburzenia i chce koniecznie widzieć się ze mną. Czekaj w bawialni. Otóż, gdy młode dziewczęta wychodzą na miasto o tej godzinie i wyrywają ludzi ze snu, znaczy to, że mają jakiś bardzo nagły interes. Jeśli zaś ta przynosi nam ciekawą sprawę, chciałbyś, jestem pewien, śledzić jej bieg od początku. Z tego względu postanowiłem cię obudzić, byś nie stracił nadążającej się sposobności.

— Mój drogi, byłbym rozpaczony, gdybym nie mógł z tobą korzystać.

Nic nie roznamiętniało mnie do tego stopnia, co śledzenie Holmes'a w jego badaniach i podziwianie szybkości i intuicji, z jaką wysnuwał wniośki, przy których pomocy rozwiązywał najzawiśle zagadki. Ubrałem się spiesznie i w kilka minut później wchodziłem razem z przyjacielem do bawialni.

Znaleźliśmy się wobec kobiety w czarnym stroju, z twarzą zakrytą gestą woalką; na nasz widok wstała z krzesła, na którym usiadła przy oknie.

— Dzień dobry pani — rzekł Holmes uprzejmie. — Nazywam się Sherlock Holmes, a oto doktor Watson, mój najlepszy przyjaciel i współnik, wobec którego może pani mówić tak szczerze, jak gdybym był sam. Niech pani zechce łaskawie zbliżyć się od

## Z czwartego piętra runęła na bruk

Warszawa. Przy ul. Miodowej 20 w mieszkaniu Stanisławy Ratajczykowej służąca Franciszka Charkiewiczówna z rozpaczy, iż chlebodawczyni wymówiła jej posadę, usiłowała otruci się gazem świetlnym.

Zapach gazu poczuł sublokator Józef Wasiak i syn Ratajczykowej Henryk. Wyważyli oni drzwi. Dziewczyna, słysząc wywalanie drzwi, ostatnimi siłami podniosła się z łóżka, otworzyła okno i usiłowała wyskoczyć z czwartego piętra na bruk.

Wasiak i Ratajczyk usiłowali jej w tym przeszkodzić, jednakże nadaremnie. Nieszczęśliwa dziewczyna zwała się na podwórce, ponosząc śmierć na miejscu.

## Bojkot pism niemieckich i gdańskich

Warszawa. Związek Ulicznych Sprzedawców Gazet w Warszawie powziął uchwałę nie sprzedawania pism niemieckich i gdańskich.

ognia, a ja każę pani podać filiżankę gorącej kawy, bo widzę, że pani drży z zimna.

— To nie z zimna — odparła kobieta głosem cichym, zmieniając miejsce.

— A z czego?

— Ze strachu, panie Holmes, powiedziałabym nawet z przerażenia.

To mówiąc podniosła woalkę i spostrzegłymi, że była istotnie w stanie niesłychanego wzburzenia: twarz miała zapadniętą, cerę śmiertelnie bladą, oczy niespokojne, wylekłe, jak ścigana zwierzyna. Wyglądała na kobietę lat trzydziestu, ale włosy jej posiwały przedwcześnie, a w całej postaci przebiła się wielkie znużenie. Sherlock dostrzegł to wszystko od razu, jednym przenikliwym rzutem oka.

— Niech się pani nie boi, — rzekł życzliwie, pochylając się ku niej i dotykając dłonią jej ramienia — wyświełmi to szybko, jestem pewien. Zdaje mi się, że pani przyjechała koleją?

— Pan mnie zna?

— Nie, ale widzę bilet powrotny w lewej rękawiczce pani. Wyruszyła pani z domu wcześniej i jechała długo amerykańskimi drogami do stacji.

Kobieta drgnęła i zdumiona spojrziała na mego towarzysza.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Jak Hacha z miną wiernego psa oklaskiwał pułki niemieckie w — Berlinie

Paryż. „Paris Soir” przytacza w korespondencji z Berlina ciekawy opis obchodu 50-lecia urodzin Hitlera. Nader charakterystycznie wypadł spis zachowania się gości zagranicznych, którzy przybyli na uroczystości, urządzone na cześć Hitlera.

Jak już doniosła prasa, po prawej stronie Hitlera siedział słowacki premier ksiądz Tiso. Jak podaje Juliusz Sauerwein, specjalny wysłannik „Paris Soir”, Tiso siedział smutny i przygnębiony.

Nie lepiej czuł się były prezydent Hacha. Ten mały człowieczek, o odpychającym wyglądzie również siedział z niewesołą miną, przyglądając się marszowi wojsk. Podczas gdy Tiso siedział nieruchomo, jakby skamieniały i prawie wcale nie reagował na rewie, Hacha od czasu do czasu zrywał się z miejsca i oklaskiwał maszerujące pułki, przytem spoglądał wiernopoddaniec w kierunku Hitlera.

Koryfeusz nazistów nie zwracali jednak zbyt dużej uwagi ani na słowackiego premiera, ani też na Hachę. Zajmował się nimi jedynie protektor Czech von Neurath.

Powszechną uwagę natomiast zwracał delegat gen. Franco, Moscardo, znany dowódca jednej z armij powstańczych. Koło gen. Moscardo krzątali się przywódcy nazistowscy, lecz generał hiszpański był rozczarowany, zamiast wypytwać go o jego bohaterskie czyny, Niemcy pragnęli jedynie zaznajomić się z perspektywami handlu w nowej Hiszpanii. Siedział przeto delegat hiszpański przez cały czas nadejdy.

Rząd włoski reprezentował szef generalnego sztabu włoskiego gen. Pariani oraz matka hr. Ciano. Panią Ciano zajmował się osobiście Ribbentrop a żona Ribbentropa miała się zająć gen. Pariani. Lecz szef generalnego sztabu włoskiego zdradzał niezwykłą nerwowość. Kręcił się stale na miejscu, musiał od czasu do czasu uśmiechać się z zażenowaniem do wysokiej i chudej p. Ribbentrop, a oczami szukał szefa niemieckiego sztabu generalnego gen. Keitla. W pewnej chwili udało mu się przychwycić go i wymienić kilka słów, widocznie w sprawach doniosłych. Po rozmowie bowiem gen. Pariani zdradzał jeszcze większą irytację. Widocznie nie poszły mu w smak informacje gen. Keitla.

Największą elegancją odznaczał się rumuński minister spraw zagranicznych Gafencu. Starał się w zupełności

zastosować do wymagań gospodarzy. Gafencu nosił wspaniały mundur wojskowy z pięknego czarnego aksamitu. Przywódców nazistowskich witał podniesieniem ręki, lecz przez cały czas

rewii rozmawiał jedynie po francusku. Pozostali delegaci, jak np. dowódca armii litewskiej, oraz szwedzki generał usunęli się gdzieś w kąt, by ich nikt nie widział.

## Musimy rozszerzyć polski stan posiadania w Gdańsku!

Warszawa. „Gazeta Polska” oświadcza: Rzesza niemiecka zmanifestowała ostatnio swój stosunek do zobowiązań międzynarodowych przez zajęcie Kłajpedy, jednostronne uznanie

za nieważny układu morskiego angielsko-niemieckiego, który nie zawierał żadnej klauzuli, dopuszczającej tego rodzaju wypowiedzenia oraz przez jednostronne zerwanie paktu o nieagresji

polsko-niemieckiego, który mógł być wypowiedziany z sześciomiesięcznym terminem po latach 10-ciu.

Tej bijącej w oczy prawdy, udowodnić nie trzeba.

Przez zajęcie Kłajpedy i propozycję inkorporacji do Rzeszy niemieckiej Wolnego Miasta Gdańska, leżącego u ujścia polskiej rzeki i na polskim wybrzeżu, polityka niemiecka zmierza do odepchnięcia Polski od Bałtyku. Znaczenie brzegu morskiego dla Państwa Polskiego, dla jego rozwoju i przyszłości również dowodzić nie trzeba.

Polityka Berlina stwarza więc sytuację, w której Rząd Rzplitej w sprawie Gdańska będzie musiał — przy ustalaniu nowych gwarancji polskich praw i polskiego stanu posiadania w Wolnym Mieście — iść jeszcze dalej w swoich żądaniach.

### Niemoeller studiuje teologię katolicką

Pismo protestanckie „Christian World” donosi na podstawie informacji, otrzymanych od osób, które dopiero co powróciły z Niemiec, że znany działacz, pastor Marc Niemoeller, przebywający wciąż jeszcze w niemieckim obozie koncentracyjnym, czuje się już znacznie lepiej. Jak wiadomo pastor Niemoeller był ciężko chory. Obecnie korzysta on z większej swobody. Władze narodowo-socjalistyczne zezwoliły mu na otrzymywanie książek i pism naukowych. Podobno pastor Niemoeller studiuje teraz zasady wiary katolickiej.

### Z życia Polaków w Belgii

Ostatnio odbył się w Brukseli XIV zjazd Centralnego Związku Towarzystw i Organizacji Polskich w Belgii. Organizacja ta liczy ogółem 4.650 członków, zgrupowanych w 26 żeńskich i 102 męskich towarzystwach.

Na zjeździe złożono m. i. sprawozdanie z akcji zbiorkowej, prowadzonej wśród tamtejszej Polonii na rzecz Funduszu Obrony Narodowej. Jak wynika z obliczeń, Polonia belgijska złożyła na ten cel ponad 50.000 franków belg.

Twój grosz — w armatnim spłzu  
Twój grosz, w skrzydłach na niebie  
Pamiętaj — coś dał Polsce  
Toś odłożył dla siebie.



W dniu 28 kwietnia przybyła do Polski delegacja harcerstwa węgierskiego. Na zdjęciu przewodniczący skautingu węgierskiego dr. Pappe odczytuje adres hołdowniczy harcerstwa węgierskiego do Pana Prezydenta R. P.

## Los naszych rodaków w Niemczech nie był związany z paktem polsko-niemieckim

Berlin. 1. 5. Prasa polska w Niemczech w jednobrzmiących oświadczeniach zajmuje stanowisko wobec ostatniego przemówienia kanclerza Hitlera.

Dzienniki przypominają, że już w styczniu 1934 r. prasa polska w Niem-

czech zamieściła artykuł zasadniczy o porozumieniu polsko-niemieckim, w którym podkreślano fakt, że „los ludu polskiego w Rzeszy nie jest związany z paktem polsko-niemieckim”. Pakt ten regulował stosunki międzypaństwowe państwa polskiego z państwem niemieckim. Sprawy żywotne ludu polskiego w Niemczech leżały na innej płaszczyźnie, to też zarówno przed porozumieniem polsko-niemieckim jak i w czasie porozumienia polsko-niemieckiego szukano dróg do ich rozwiązania. Pakty międzypaństwowe są wyrazem aktualnej polityki danych państw. — Prawa zaś nasze do mowy i wiary ojców do własnego narodowego życia, są prawem odwiecznym i nie mogą być związane z aktualnymi zagadnieniami politycznymi.

## Sprawa paktu Anglii, Francji, Rosji

Pa r y ż. W ciągu niedzieli ambasador brytyjski odwiedził dwukrotnie ministra Bonneta, aby uzgodnić stanowisko Anglii i Francji, wobec propozycji sowieckich.

Moskwa zgodziła się usunąć sprawę Dalekiego Wschodu z umowy sojuszniczej, którą zawarłaby z Anglią i Francją. Powstałe w ten sposób przymierze byłoby gwarancją bezpieczeństwa dla sześciu małych państw eu-

ropejskich: Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii, Belgii i Szwajcarii. Poza tym wywiże się jak gdyby reasekuracja paktu angielsko-polskiego oraz gwarancji udzielonej przez Anglię Rumunii i Grecji.

Układ angielsko-francusko-sowiecki zabezpiecza Rosję sowiecką przed napadami na zachodnie granice sowie-tów.

## Powiaty objęte pasem granicznym

Rozporządzenie pana Wojewody Poznańskiego

Wojewoda poznański ogłosił w „Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim” rozporządzenie w sprawie upoważnienia powiatowych władz administracji ogólnej do zabrania zamieszkiwania i przebywania poszczególnym osobom w obszarze pasa granicznego województwa poznańskiego, ze względu na bezpieczeństwo i ochronę granic Państwa.

Rozporządzeniem tym p. wojewoda poznański upoważnił powiatowe władze administracji ogólnej do zabrania zamieszkiwania i przebywania poszczególnym osobom w pasie granicznym województwa poznańskiego na czas nieokreślony, lub na stałe, jeżeli jest to konieczne ze względu na bezpieczeństwo i ochronę granic.

Do pasa granicznego województwa poznańskiego należą następujące powiaty: chodzieski, czarnkowski, gostyński, kościański, kępniński, krotoszyński, leszczyński, międzychodzki, nowotomyski, obornicki, ostrowski, rawicki, sza-

motulski oraz woszyński, z powiatu jarocińskiego gminy: Czermin, Golu-chów, Jaraczew, Jarocin, Jarocin-miasto, Kotlin, Pleszew i Pleszew-miasto; z powiatu wągrowieckiego gminy: Gołańcz-miasto, Wągrowiec-miasto, Wągrowiec-Południe i Wągrowiec-Północ. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem ogłoszenia.

### Imponujący pokaz lotnictwa bojowego w Warszawie

War sz a w a. W ub. niedzielę na Polu Mokotowskim — zorganizował L. O. P. P. wielki pokaz lotnictwa — przedstawiający działalność samolotów wojskowych wszystkich kategorii, balonów obserwacyjnych oraz broni związanych z obroną przeciwlotniczą, a więc balonów zaporowych, artylerii i karabinów maszynowych.

Ewolucje lotnicze wywoływały podziw stuś tysięcznej masy widzów.

# Wiadomości z bliska i z daleka

## Gmina Włoszakowice pragnie utrzymać się na I-szym miejscu w ofiarności na dobrojenie Armii

W niedzielę dnia 23 kwietnia br. z inicjatywy wójta gminy Włoszakowice p. J. Stróżyka odbyły się liczne zebrania obywatelskie w poszczególnych miejscowościach na terenie gminy.

I tak: w Włoszakowicach o godz. 16 w lokalu p. Matysiakowej przemawiał p. prof. Machnikowski z Leszna na temat ostatnich wydarzeń politycznych w Europie, przechodząc z kolei do zachęcania oby-

watelskiego do składania ofiar i pożyczki na dobrojenie armii.

W Krzyku Wielkim na sali p. Przerackiego przemawiał wójt p. Stróżyk, apelując za jak najliczniejszym składaniem ofiar na P. O. N. i subskrybowaniem Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Spółceństwo okazało wielkie entuzjazm i na zakończenie wniesiono okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej,

Polskiej, Jej Prezydenta, Naczelnego Wodza Marsz. Smigłego Rydza i Armii Polskiej, po czym odśpiewano „Jeszcze Polska nie zginęła“ i „Rotę“.

W Bukówcu Górnym w lokalu p. Polocha przemawiał p. prof. Machnikowski z Leszna, wskazując na konieczność dobrojenia armii, co może być dokonane tylko przez społeczeństwo polskie przez składanie ofiar na Fundusz Obrony Narodowej i deklarowanie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

W Zbarzewie przemawiali kolejno p. kier. szkoły Losiak i kier. szkoły p. Musielski z Jezierzyc Kośc. Mówcy podkreślili konieczność jak najliczniejszego deklarowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej aby wykazać, że społeczeństwo polskie jest zawsze gotowe do poniesienia ofiar dla swej Ojczyzny.

Zebrania wykazały wielkie zainteresowanie się społeczeństwa Pożyczką Obrony Przeciwlotniczej, dowodem czego są coraz liczniej napływające deklaracje.

Uznanie należy się p. prof. Machnikowskiemu za podjęty trud i przyjazd do Włoszakowic na własny koszt.

## Komunikaty kolejowe

Z dniem 1 maja br. zostały wprowadzone w życie zorganizowane przez L. P. T. „Wiosenne pobyty ryczałtowe“ do następujących uzdrowisk: Bystra, Wikowice, Ciechocinek, Druskienniki, Gdynia, Inowrocław, Iwonicz, Morszyn Zdrój, Rabka Zdrój i wiele innych.

Karty uczestnictwa wraz z opłaconymi pobytami można nabywać w kasach biulet. stacji kolej. w Lesznie, gdzie zarazem można otrzymać dokładne informacje co do wszelkich zniżek przejazdowych.

## Z TARGOWICY MIEJSKIEJ NA BYDŁO

Spędzono wołów 117, buhajów 122, krów 345, jałówek 75, świni 19,85 cieląt 1020, owiec 206, razem 3867 zwierząt.

Poznań, dnia 2. 5. 1939

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

| Woły                                             |         |
|--------------------------------------------------|---------|
| Pełnomięsiste, wytuczzone nieoprzęgane           | 60—66   |
| Mięsiste młodsze tuczone do 8 lat                | 52—54   |
| Mięsiste tuczone starsze                         | 40—44   |
| Mierne odżywione                                 | 34—38   |
| Buhaj                                            |         |
| Wytuczony pełnomięsiste                          | 60—66   |
| Tuczony mięsiste                                 | 48—52   |
| Nietuczony dobrze odżywiony starsze              | 40—46   |
| Mierne odżywione                                 | 34—38   |
| Krowy                                            |         |
| Wytuczona pełnomięsista                          | 60—64   |
| Tuczona mięsiste                                 | 46—54   |
| Nietuczona dobrze odżywiona                      | 40—42   |
| Mierne odżywione                                 | 22—30   |
| Jałowice                                         |         |
| Wytuczona pełnomięsista                          | 60—66   |
| Tuczona mięsiste                                 | 52—54   |
| Nietuczona dobrze odżywiona                      | 40—44   |
| Mierne odżywione                                 | 34—38   |
| Cielęta                                          |         |
| dobrze odżywione                                 | 58—68   |
| Mierne odżywione                                 | 44—56   |
| Najprzebieższe cielęta wytuczona                 | 80—90   |
| Tuczona cielęta                                  | 70—76   |
| Młodzień                                         |         |
| Dobrze odżywione                                 | 34—38   |
| Mierne odżywione                                 | 32—34   |
| ŚWINIE (TUCZNIKI)                                |         |
| Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi       | 102—104 |
| Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi       | 98—100  |
| Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi        | 92—96   |
| Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi          | 86—90   |
| Maciory późne kastraty                           | 84—96   |
| OWCE                                             |         |
| Wytuczona pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy | 64—68   |
| Tuczona starsze skopy i maciorki                 | 50—60   |
| Dobrze odżywione                                 | 30—46   |

## Radioprogram

Piątek, 5. maja.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze.“ 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Muzyka z płyt. 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Hokus, pokus, dominicus“ — audycja dla młodzieży. 15,20 Poradnik sportowy. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Rozmowa z chorymi ks. kap. Ręka. 16,35 Sonaty na wiolonczelę i fortep. 17,10 Przegląd nowych wydawnictw. 17,25 Pieśni męsk. chóru nauczycielsk. 17,45 Skrzynka techniczna. 18,00 Instrumenty dęte solo i w zespołach. 18,30 Teatr Wyobraźni: „Białystok“. 19,10 Koncert rozrywkowy. 19,45 Odczyt wojskowy. 20,00 Audycja dla wsi. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Pieśń 21,15 Koncert muzyki węgierskiej. 22,30 „Kwitający ciera“ — fragment z powieści. 22,50 Muzyk. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

### LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,25 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka z płyt. 14,55 Wiadomości bieżące. 17,45 Rozmaitości. 18,00 Orkiestry angielskie. 18,15 Świecne tradycje Wyższej Szkoły Rolniczej w Zabikowie. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 20,00 Skrzynka rolnicza. 22,55 Rezerwa.

### WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

18,30 Budapeszt II. „Walkiria“ — opera. 20,15 Wiedeń. Koncert symfoniczny. 21,00 Rzym. Wieczór muzyczny. 21,45 Strasburg. „La clochette“ — opera komiczna.

## Odnaczenie ks. Prymasa Blonda

Poznań. — J. E. ks. kardynałowi Prymasowi Hlondowi wręczona została ostatnio w jego pałacu złota odznaka honorowa i dyplom za zasługi położone około radiofonizacji wsi. Odmakę i dyplom wręczył na specjalnej audycji prezes społecznego komitetu radiofonizacji kraju ks. dr. Milik oraz dyrektor rozgłośni poznańskiej p. Zdzisław Marynowski.

## URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

| Poznań, 2. 5. 1939                |               |
|-----------------------------------|---------------|
| Pszonica                          | 2.75—21.25    |
| Zyto                              | 14.85—15.10   |
| Jęczmień 673-678 g-l.             | 18.50—19.00   |
| Jęczmień 700-720 g-l.             | 19.25—19.75   |
| Owies stand. I                    | 16.00—16.50   |
| Owies stand. II                   | 15.50—16.00   |
| Maka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr. | 38.50—40.50   |
| Maka pszen. gat. I. 0-50 proc.    | 35.75—38.25   |
| Maka pszen. gat. II. 0-65 proc.   | 33.00—35.50   |
| Maka pszen. gat. II. 35-65 proc.  | 28.75—31.25   |
| Maka pszen. gat. II. 50-65 proc.  | 26.25—27.25   |
| Maka pszen. gat. II. 35-50 proc.  | 31.75—32.75   |
| Maka pszen. gat. II. 50-60 proc.  | 27.25—28.25   |
| Maka pszen. gat. II. 60-65 proc.  | 24.75—25.75   |
| Maka żytnia wyc. 0-30 proc.       | 25.75—26.50   |
| Maka żytnia gat. IA 0-55 proc.    | 24.25—25.00   |
| Maka ziemn. superior wł. w.       | 29.50—32.50   |
| Otręby pszenne grube stand.       | 14.50—15.00   |
| Otręby pszenne drobne stand.      | 12.75—13.50   |
| Otręby żytnie stand.              | 12.25—13.25   |
| Otręby jęczmienne                 | 12.50—13.50   |
| Groch Wiktoria                    | 33.00—36.00   |
| Groch zielony (Holger)            | 27.00—29.00   |
| Zubia żółty                       | 14.00—14.50   |
| Zubia niebieski                   | 13.00—13.50   |
| Seradela                          | 21.00—23.00   |
| Rzepak ozimy                      | 53.50—54.50   |
| Rzepak jary                       | 50.50—51.50   |
| Siemie lniane                     | 64.00—67.00   |
| Mak niebieski                     | 91.00—94.00   |
| Gorczyca                          | 55.00—58.00   |
| Koniczyna czerw. czyst. 95-97 ps. | 113.00—118.00 |
| Koniczyna czerwona surowa         | 70.00—85.00   |
| Koniczyna biała                   | 220.00—260.00 |
| Koniczyna szwedzka                | 190.00—200.00 |
| Koniczyna żółta odłączona         | 63.00—70.00   |
| Koniczyna żółta w łuskach         | 2500—30.00    |
| Przełot                           | 85.00—90.00   |
| Rajgras                           | 125.00—140.00 |
| Tymotka                           | 43.00—50.00   |
| Makuchy lniane w taflach          | 25.00—26.60   |
| Makuchy rzepakowe w taflach       | 13.50—14.50   |
| Siano zwykłe luzem                | 6.00—6.50     |
| „zwykłe prasowane                 | 7.00—7.50     |
| „nadnoteckie luzem                | 6.50—7.00     |
| „nadnoteckie prasowane            | 7.50—8.00     |
| Słoma pszeniana luzem             | 1.50—1.75     |
| „pszeniana prasowana              | 2.25—2.75     |
| „żytnia luzem                     | 1.75—2.25     |
| „żytnia prasowana                 | 2.75—3.00     |
| „owsiana luzem                    | 1.50—1.75     |
| „owsiana prasowana                | 2.25—2.50     |
| „jęczmienna luzem                 | 1.50—1.75     |
| jęczmienna prasowana              | 2.25—2.50     |

## Ofiarność, która nie ma granic

Osieczna. — Na apel Rządu Rzeczypospolitej, który rozpiął Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, całe społeczeństwo odpowiedziało lawiną ofiar i deklaracji pożyczkowych, z których na wyróżnienie specjalne zasługują ofiary tych rzeczywiście najbiedniejszych, którzy niejednokrotnie odfajkując sobie od ust, składają ofiarę na oltarz Ojczyzny z miłości dla Niej, dla której ofiary nie tylko z mienia ale i życiałożyć potrafią.

Ostatnio wyraz takiej szlachetnej i pełnej poświęcenia ofiary dała p. Józefa Borowczyk, służąca pp. Nowakowskich w Nieborzu pow. Wolsztyn, która za pośrednictwem swego szwagra p. Tomasza Gro-

belnego z Grodziska wpłaciła w kasie Zarządu Gminnego w Osiecznie cały dorobek swego życia, a więc wszystkie swe oszczędności z 20 lat w kwocie 1.200,— zł na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. Czyn jej jest rzeczywiście wyjątkowy i w całej pełni zasługuje na uznanie. P. Józefa Borowczyk przykładem swym służyć może dla wielu małodusznych, którzy mogą naprawdę przyjść z pomocą Ojczyźnie, mienie swoje wolać chować, jak powiedział ongiś Skarga: „w skrzyniach i domoczek“, nie wiedząc, że gdy okrut (ojczyzna) zatoni, i majątek jego i on z nim razem zginąć musi.“

## Kółko Rolnicze w Świerczynie na P. O. P.

W dniu 16 kwietnia br. odbyło się walne zebranie Kółka pod przewodnictwem p. prezesa Filipowskiego. Ze sprawozdania zarządu wynika, iż Kółko liczy 97 członków. Zebrani odbyli się 12, na których wygłoszono szereg referatów.

Walne zebranie wybrało nowy zarząd, w skład którego weszli: p. Filipowski z Świerczyny jako prezes, p. Otto Wawrzyn jako wice prezes, p. Aleksander Kozica z Grodziska jako sekretarz, p. Wójta Piotr jako zast. sekr. i p. Wawrzyniak Michał z Świerczyny jako skarbnik. Na ławników

wybrano pp. Dudziaka Walentego i Pratała Michała. Poza tym wybrano 5 delegatów na walne zebranie PTKR w Lesznie w osobach pp. Otto'a, Stillera, Pratała, Stachowskiego i Dopierala.

Najważniejszym punktem obrad zebrania była sprawa subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Na propozycję prezesa, zebrani jednogłośnie uchwalili zakupić obligację 100 zł P. O. P. z kasy Kółka Rolniczego. W ten sposób dali przysiężeni rolnicy dowód swego wielkiego wyrobienia społecznego i obywatelskiego.

## Szczęście w nieszczęściu

Pleszew. — Na szosie z Jarocina do Pleszewa w Witaszycach uległ wypadkowi samochód-taksówka, której właścicielką jest S. Dynarska, zam. w Pleszewie. Taksówka, kierowana przez szofera Czesława Białadę, powracała z Jarocina brat tuł. adwokata p. A. Kopezyńskiego oraz pani Helena Łonówna i Izabela Blachowska. W pewnej chwili przy szybkości 60 km. na godz. pękła na prawym tylnym kole

opona, co spowodowało, że samochód zarzucił i wpadł na drzewo, odbił się i ponownie wpadł na drzewo mniejsze, przy którym się zatrzymał.

Wszyscy pasażerowie na szczęście nie odnieśli poważnych okaleczeń, prócz lekich podrapań od wybitych szyb. Samochód marki „Opel“ został poważnie uszkodzony.

## Jeżeli myślą — to źle myślą Ukarać butnej Niemki

Kotyż. — Na ławie sądu okr. w Starogardzie zasiadła ostatnio doprowadzona z aresztu śledczego 32-letnia Ida Gryszkiewicz z Kotyż na Kocieniu.

Akt oskarżenia zarzucał Gryszkiewiczowej, że w Kotyżach znieważała naród polski, wyrażając się „Wy diabie Polaki, niedługo przyjdzie Hitler, to będzie inaczej.“

Na rozprawie sądowej oskarżona oświadczyła, że jest narodowości niemieckiej, pomimo, że maż jej jest Polakiem. Dzieci wychowuje w duchu niemieckim. Ze znanja świadków potwierdziły w całości winę oskarżonej, jak i stwierdziły, że Gryszkiewiczowa jest nieprzychylnie ustosunkowana do narodowości polskiej.

Sąd skazał Idę Gryszkiewiczową na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia zaliczeniem aresztu śledczego od 5 kwietnia.

## Zuchwałość opryszków

Poznań. — W sobotę wieczorem około godz. 21 na al. Marcinkowskiego nieznanymi złodziejami kieszonkowymi wyjęli z kieszeni byłemu marszałkowi Senatu Wojciechowski Trampeyńskiemu z kieszeni korpę, zawierającą 200 sztuk akcyj „Mordziejowa“ wartości 4000 zł. Wydział śledczy wszczął poszukiwania za złodziejami.

## INFORMATOR M. LESZNA:

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGER Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

## Pracownia Krawiecka

### „Elegant“

K. Draheim z Leszna ul. Narutowicza 84 (róg Ryne) wykonuje

wszystkie prace miarowe z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych według najnowsz. żurnali ubrania z najlepszych materiałów Bielsku do 120—

Bank Ludowy założono w Osiecznej dnia 18 października 1895 r., zarejestrowano go w Sądzie Grodzkim w Lesznie, dnia 27 grudnia 1895 r., pod nr. 51, jako spółdzielnię z nieograniczoną odpowiedzialnością. Skład zarządu był następujący: Maksymilian Szydłowski, Jan Czechak i Franciszek Kaczmarek. Celem spółki było prowadzenie interesów bankowych, dla udzielania kredytu oraz wspieranie uboższej ludności polskiej. Do zarządu Banku Ludowego aż do r. 1919 należeli:

Celem jego było „podniesienie rolnictwa we wszystkich gałęziach gospodarstwa”. Dwa lata później, dnia 2 grudnia 1877 r., siedzibę zarządu przeniesiono do Osiecznej. Akta wykazują, że w r. 1886 Kółko przestało działać i dopiero pod wpływem p. Maksym. Szydłowskiego, dnia 6 grudnia 1903 r., przebudziło się do nowego życia. Prezesem był Józef Benge, zastępcą ks. dziekan Leszczyński, sekretarzem M. Szydłowski, kasjerem A. Wozniak, wszyscy z Osiecznej. Na członków zgłoszono się 19 obywateli Polaków. Zebrania odbywały się raz na miesiąc u p. Pieczyńskiego i regularnie pod dozorem policji. 22) Stąd na zebraniu 22 października 1906 r., prezes M. Szydłowski, będąc zmuszony milczeć o sprawach politycznych, zawiadomił 18 zgromadzonych, że zakupił dwa wagony nawozów sztucznych, które odstąpiły, zależnie od zapotrzebowania członków. 23) Od 1907—1910 r. prezesem był ks. Steinhilber. 24) Zewnętrzna swą czynność zaznaczył przez wygłaszanie licznych referatów na temat gospodarczy. Zastępcą był Wal. Kusnierz, sekretarzem M. Szydłowski, skarbnikiem Walenty Głuma. Kółko liczyło 21 członków.

#### Bank Ludowy

Kółko Rolnicze istniało w Osiecznej już od 31 stycznia 1875 r., w tym znaczeniu, że niektórzy obywatele miasta byli jego członkami, jakkolwiek się działo zarządu znajdowała się w Garzynie. Nazwa Kółka brzmiała: „Kółko Rolnicze gospodarzy parafii św. Trójcy w Osiecznej”.

#### Kółko Rolnicze

Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej założono w Osiecznej, dnia 9 października 1910 r. 21) Ks. proboszcz Paweł Steinhilber zwołał pierwsze zebranie na probostwie, na które stawili się 18 członków. Po przeczytaniu i przyjęciu statutu nastąpił wybór zarządu, do którego weszli: patron, ks. Paweł Steinhilber, wicepatron Józef Juchniewicz, prezes Józef Marcinowski, sekretarz B. Szydłowski, zastępcą R. Grzesiński, skarbnik R. Dopierański, zastępcą Fr. Białas, bibliotekarz S. Kahl, zastępcą Fr. Lenartowicz. Na następnym zebraniu stowarzyszenie liczyło 39 członków, a dnia 7 maja 1911 r. aż 62 członków. Celem stowarzyszenia było zachowanie młodzieży „od moralnego zepsucia” i wszczepianie „uświadomienia narodowego” w ciężkich chwilach zaboru pruskiego. Oficjalna nazwa stowarzyszenia brzmiała: „Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej, parafii św. Trójcy w Osiecznej”.

#### Towarzystwo Młodzieży Męskiej

O działalności „Lutni” świadczą następujące zestawienie: Członków było rocznie około 40; zebrania 74; przedstawień amatorskich 7. 20) Prezes, ks. Paweł Steinhilber. Wiosłarstwo, kolarstwo i strzelanie do tarczy. Prócz tego członkowie Towarzystwa uprawiali śpiew i muzykę. Członkiem towarzystwa mógł być każdy nieposzlakowany Polak, po ukończeniu nauki zawodowej i po ukończeniu 18 roku życia. Aktu przyjęcia dokonał przewodniczący przez podanie ręki. Od członków domagano się wzorowego postępowania, nawet i poza towarzystwem. Zebrania odbywały się regularnie. Na zebraniach załatwiano bieżące sprawy, omawiano rozwój towarzystwa i odczytywano artykuły z polskich gazet.

Odczytane ustawy jednogłośnie przyjęto. Uchwalono pobierać 0,50 mk. wstępnego, 0,25 mk składki miesięcznej i rocznej składki do związku 0,25 mk. Ćwiczenia postanowiono odbywać w czwartki, a zebrania w każdą ostatnią niedzielę miesiąca.

Zadaniem towarzystwa było pielęgnowanie gimnastyki i rozbudzanie ducha towarzyskiego przez urządzanie lekcji gimnastyki, popisów publicznych, zabaw zimowych i letnich, wycieczek, odczytów i utrzymywania biblioteki.

W zakres towarzystwa wchodzi także szermierka, wiosłarstwo, kolarstwo i strzelanie do tarczy. Prócz tego członkowie Towarzystwa uprawiali śpiew i muzykę.

Członkiem towarzystwa mógł być każdy nieposzlakowany Polak, po ukończeniu nauki zawodowej i po ukończeniu 18 roku życia. Aktu przyjęcia dokonał przewodniczący przez podanie ręki.

Od członków domagano się wzorowego postępowania, nawet i poza towarzystwem. Zebrania odbywały się regularnie. Na zebraniach załatwiano bieżące sprawy, omawiano rozwój towarzystwa i odczytywano artykuły z polskich gazet.

W r. 1904 towarzystwo brało udział w zlocie ogólnym w Poznaniu i w zlocie okręgowym w Kościanie. Członkowie w tym czasie zgodnie ze statutem pilnie urządzali ćwiczenia gimnastyczne. Utworzono również oddział sokolic, który brał czynny udział w gimnastyce i w ćwiczeniach wolnych, w ćwiczeniach maczugami i chorągiewkami. Oddział sokolic również występował na okręgowych zlotach w Osiecznej i w Kościanie.

W r. 1905 zmieniono statut. Do nr. I statutu dodano: „Politykę się uprawia nie tylko na zebraniach towarzystwa, ale i poza towarzystwem. Każdy członek towarzystwa ma prawo i obowiązek politykować!”.

#### Towarzystwo Przemysłowców

Towarzystwo Przemysłowców założono w Osiecznej, dnia 27 listopada 1892 r. 29) Pierwsze zebranie zwołał p. Maksymilian Szydłowski na sali p. Adama Pieczyńskiego. Po zagajeniu zaproponował miejscowego lekarza dr. St. Alkiewicza na przewodniczącego. Pan Alkiewicz po przyjęciu urzędu odczytał statut nowego towarzystwa i objaśnił go zgromadzonemu. Statut jednogłośnie przyjęto. Następnie wybrano zarząd, do którego weszli: Dr. med. Alkiewicz — prezes, Maksymilian Szydłowski — zastępcą, Jan Czechak — sekretarz, Julian May — kasjer.

Celem towarzystwa, jak wynika ze statutu, miało być wspólne pouczanie się i wspólna towarzyska zabawa. Środkami do osiągnięcia powyższego celu były: zebrania, odczyty, referaty, przedstawienia amatorskie, zabawy, deklamacje, śpiewy i składki miesięczne.

W roku założenia, towarzystwo liczyło 50 członków. Między nimi znajdowali się najpoważniejsi obywatele miasta. Towarzystwo skupiało — co zastrzeżone na szczególną uwagę — nieomal wszystkich gorliwych patriotów Polaków. W nim pielęgnowano wytrwałe ducha polskiego, jakkolwiek przy każdorazowym sprawozdaniu rocznej działalności podkreślano, że odczyty treści politycznej są wykluczone. 30) Te jednak wykłady i odczyty nie tylko że były zabarwione uczuciem polskim, ale wprost zdążyły do wskrzeszenia i podniesienia polskości, do szerzenia oświaty i kultury narodowej. 31) Towarzystwo przyczyniło się na terenie miasta w wielkiej mierze do krzewienia ducha polskiego.

Zebrania odbywały się regularnie. Często urządzano przedstawienia amatorskie, połączone z zabawami. W organizowanych wycieczkach do lasu kąkolewskiego i wiosek okolicznych brały udział wszystkie warstwy miejscowego i okolicznego obywatel-

Spółdzielnia „Rolnik” została założona w Osiecz-  
nej, dnia 21 stycznia 1907 r. (27) Zaaniem spół-  
dzielni, jak wynika ze statutu był zakup i sprzedaż  
wszelkich artykułów rolniczych, ziemio-  
dostaw i potrzeb produkcji rolnej. Do pierw-  
szego zarządu należeli: ks. proboszcz Steinhilber, Andrzej  
Domagala — organizator, Józef Werner — mistrz rzę-  
dzący — wszyscy z 4 członków, którymi byli przy założe-  
niu: Franciszek Pawłowski, W. Stiller, W. Kaczmarek i  
Schulz.

— 98 —

skutku nie uwzględniono.  
Towarzystwo brało czynny udział w obchodach:  
ks. Skarży, Kraszewskiego i Krasińskiego. Wiekso-  
cia głosów uchwalono, dnia 6 czerwca 1912 r., że  
odtąd do Towarzystwa przyjęte mogą być także i  
panny, wskutek czego Towarzystwo powiększyło się  
o 15 członkin.  
Towarzystwo przyłączono do leszczyńskiego okre-  
gu śpiewaczego.  
W r. 1913, dnia 1 stycznia uchwalono większo-  
ścią głosów, aby w Towarzystwie ćwiczone i pieś-

przejrzeniu statutu zgłosiło się do Towarzystwa 33 członków. Następnie przeprowadzono wybór zarządu, do którego weszli: Dr. Domański — prezes, Bak St. — sekretarz, Antoni Gilma — skarbnik, Domagala A. — dyrygent, ks. Kreuza ze Skalmierze, jako członek honorowy. Uchwalono zarazem nazwę oficjalną nowego Towarzystwa, która brzmi: „Towarzystwo śpiewaków polskich „Lutnia” w Osieczynie” (19)

W tym samym roku, dnia 27 lipca powstał w Osiecznej nowy odłam „Sokoła” pod przewodnictwem Brodnickiego, składający się z 16 członków. Statut wyraźnie podkreśla, że polityka z towarzystwa jest całkowicie wykluczona. Policja jednak nie obdarzyła nowego towarzystwa zaufaniem.

Z powodu represji ze strony rządu pruskiego, „Sokół” osiecki w tym okresie podupadł. W r. 1908 liczył tylko 16 członków.

Odtąd przez kilka lat towarzystwo nie rozwijało żadnej działalności. Przyczyną były dotkliwe koszty nałożone na 10 członków, którzy brali udział w zlocie okręgowym w Kurzej Górze (pow. Kościan). „Członkowie czynni musieli za wiele płacić kar i kosztów procesowych za Zlot odbyty w Kurzej Górze pod Kościanem. To był — pisze kronikarz — największy cios dla naszego „Sokoła“ osieckiego. Nikt nam nie przyszedł z pomocą materialną lub pieniężną“.

Dopiero w r. 1912, dnia 6 października, 3 dru-  
hów, którym sprawa narodowa leżała na sercu, za-  
częło powoli agitować... w celu pobudzenia i pod-  
dźwignięcia dawniejszego Sokola, wskutek czego zgło-  
siło się zaraz 17 członków. W Tow. rozpoczęło  
się nowe życie. Urządzano przedstawienia amatorskie,  
zabawy, wycieczki w okolice miasta oraz brano udział  
w Złotach okręgowych.

O działalności organizacji informuje następująca statystyka: Członków było rocznie około 25; zebrań wszystkich: 71; dochodu: 1.486 mk.; rozchodu: 1.445 mk.; przedstawień amatorskich: 11.

Lutnia

Towarzystwo śpiewacze „Lutnia“ zostało założone dnia 2 grudnia 1906 r., w lokalu p. Pieczyńskiego. Pierwsze zebranie, w które stawili się obywatele i liczna młodzież, zagał p. A. Gluma. Po

dzie nadzorczej, prawem przepisanego pokwitowania.

Spółdzielnia, będąc wielką pomocą, szczególnie dla ludności polskiej, w następujących latach coraz to więcej się rozwijała, jak wykazują cyfry: w 1908 r. bilans balansujący wynosił 26.987,27 mk., a w 1914 r. — 154.041,36 mk.

Katolickie Towarzystwo Robotników  
Polskich

Tow. Katol. Rob. Polskich 28) założono 13 stycznia 1907 r. Zebranie organizacyjne zajął ks. prob. Steinmetz. Następnie zabrał głos ks. prob. Adamski z Poznania, który objaśniając cel nowego towarzystwa, gorąco zalecał założenie takiegoż w mieście. Do Towarzystwa przystąpiło 77 członków z miasta i okolicy. Do zarządu wybrano ks. prob. Steinmetza (prezès), Marcinkowskiego (sekretarz), Barczyńskiego (skarbnik) i Peikerta (bibliotekarz).

Celem towarzystwa było podniesienie dobrobytu materialnego i duchowego robotnika polskiego, oraz uświadomienie w sprawie narodowej.

Na zebraniach różni prelegenci, jak ks. prob. Steinmetz, ks. prob. Ciżmowski, Dr. med. Domański, omawiali aktualne sprawy, np. przepisy, dotyczące rent lub kaletwa, wypadki choroby, Encyklikę Leona XIII. Towarzystwo abonowało 200 egzemplarzy „Robotnika”.

W r. 1909 zakupiono nowy sztandar za 400 mk.

W następnych latach praca towarzystwa uwydatniała się na polu uświadczenia wewnętrznego. Cel ten starali się członkowie osiągnąć przez częste zebrania i odczyty na umiejętnie dobrane tematy. Towarzystwo posiadało 165 książek.

O działalności Tow. Robotników świadczą niektóre dane statystyczne: członków było rocznie około 140, zebrań wszystkich 73, zabaw 6.

## Kronika dnia:

## Uroczystości 3-go Maja w Lesznie

MAJ

5

Piątek

† Piusa V. Ireny

Wschód słońca g. 4.01

Zachód słońca g. 19.04

Wschód księży. g. 21.39

Zachód księży. g. 5.34

Czwartek, dnia 4 5 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 4,4, wiatr pñ. wsch. 5 ms., pochm. Ciśnienie atmosferyczne 752,0, wilgotność 80 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 11,2, najniższa plus 3,7. Opadu 11,1 mm.

## LESZNO

1) Zjednoczenie Kolejowców Polskich zwołuje w piątek, dnia 5 maja br. o g. 19 w sali Hotelu Dworcowego nadzwyczajne mies. zebranie. Na porządku obrad uchwały na F. O. N. i pożyczkę lotn. Sprawozdanie komisji wycieczkowej i zapis członków na wycieczkę.

2) Dancing-bridge odbędzie się dziś, w czwartek o godz. 8 w „Centralnej”. Zapraszamy wszystkich bardzo serdecznie. — Czysty dochód przeznaczają się na obozy letnie hufców szk. i oddziałów P. W. K.

3) Sodalicja Marińska Panien. W niedzielę 7 bm. o godz. 16 odbędzie się nabożeństwo sodalicyjne w kaplicy SS. Serafitek, po czym zebranie plenarne w Domu Katolickim. Zarząd.

## Dzisiejszy Czwartek Naukowy w T.wie Krzew. Nauki i Kultury

Dziś w czwartek dnia 4 maja br. wygłosi p. Dr Augustowicz na zebraniu Sekcji Naukowej ciekawy referat o hormonach (wydzielinach gruczołów dokrewnych).

Nietylko członkom Towarzystwa, lecz także każdym wiedz ygościom i sympitykom nadraza się doskonała sposobność zaznajomienia się z nową dziedziną badań biologicznych, której ludzkość zawdzięcza przewrót poglądów na życie organizmu oraz wytłumaczenie i odpowiednie sposoby leczenia wielu niewyjaśnionych dotąd spraw chorobowych.

Wykład odbędzie się na salce Hotelu Polskiego o godz. 20. Wstęp bezpłatny.

## KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) Zw. Rezerwistów Koło Leszno. Zebranie plenarne dziś 4 bm. g. 20 w świetlicy Koła w Kom. PW.

k) „Demiński”. Lekcja śpiewu dziś wypada. O godz. 20 zebranie zarządu w Hotelu Dworcowym.

k) Zw. Sam. Handl. i Domokr. 7 bm. g. 2 mies. zebranie w lokalu p. Klemczaka, ul. Szkolna 4.

k) KSMZ. 4 bm. po nabożeństwie zbiórka; g. 20.15 zbiórka zast. 4-go.

k) „Chopin”. Dziś w czwartek lekcja śpiewu się nie odbędzie.

k) Zebranie Zarządu Zw. Emerytów Państw., Wdów i Sierót 4 bm. g. 19.15 w sali Hotelu Polskiego.

## ZABOROWO

zo) „Nowowiejski”. W piątek lekcja śpiewu wypada; następna lekcja odbędzie się w środę o zwykłym czasie, w programie pieśni zjazdowe. Dyrygent.

## RYDZYNA

ra) Sprostowanie. W „Głosie” z dnia 23 kwietnia br. nr. 94 str. 4 mylnie podano, że Stronnictwo Narodowe Rydzyna wpłaciło zł 52,45, a miało być zł 95,80.

**Polski Związek Zachodni**  
pracuje nad rozwojem wszystkich sił polskich na Zachodzie

Leszno. — 148 rocznicę Konstytucji 3 maja — społeczeństwo leszczyńskie uczciło z powagą, dając wyraz ukochania idei, którą naród cały czerpi w wielkopomnym akcie konstytucyjnym.

## CAPSTRZYK.

Już w przeddzień święta miasto przystroić się bogato w barwy narodowe, a wieczorem o godz. 20-lej wyruszył na ulice capstrzyk orkiestr pułku piechoty, ułanów i kolarzy, wywabiając na ulice tłumy publiczności. Pięknie iluminowany ratusz podniósł uroczysty nastrój, panujący w mieście.

## W SOKOLNI.

W ramach programu uroczystości 3 Maja odbyła się w dniu tym za staraniem „Sokoła” męskiego akademii ku czci Kon-

stytucji 3 Maja w sali Sokoła. Na program akademii złożyły się: słowo wstępne p. red. M. Urbanowicza o Konstytucji 3 Maja, produkcja chóru „Demiński” pod batutą p. Szymańskiego oraz chóru „Chopin” pod batutą p. Weigla, występ orkiestry pułku piechoty pod batutą p. por. Kłonońskiego, która wykonała „Wianek pieśni polskich”, „Polonię” Wagnera i „Oberek” Namysłowskiego. Poza tym program urozmaiciło wykonanie przez zespół członków „Sokoła” i Kat. Stow. Młodzież Męskiej fragmentu sztuki p. t. „Kościuszkę pod Racławicami”. Wykonawcy spotkali się z życzliwym przyjęciem publiczności, która ich rzeszście oklaskiwała. Podniosła uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roly”.

## Wspaniały rezultat ofiarności

## obywatelskiej w zakresie subskrypcji Pożyczki O. P. L

W ostatnich dniach obserwujemy wzmożone tempo zapisów na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w miejscowych placówkach subskrypcyjnych. I tak dnia 2 maja 1939 subskrybowało w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Leszna 171 subskrybentów. W K. K. O. miasta Leszna gros subskrypcji istanowi dwudziestu złotych bony.

Stan subskrypcji P. O. P. w czterech placówkach subskrypcyjnych w Lesznie w dniu 2 maja 1939 r. wynosił:

a) w K. K. O. powiatu leszczyńskiego 174.060 zł; b) w K. K. O. miasta Leszna 71.900 zł; c) w Banku Polskim Oddział Leszno 6.460 zł; d) w Urzędzie Skarbowym w Lesznie 9.920 zł.

Razem subskrybowano do 2 5 1939 262.340 zł.

Suma ta w dniu dzisiejszym została przekroczona o zapisy z dnia 3 maja rb.

Jednocześnie dowiadujemy się, że specjalna Komisja Lokalnego Komitetu P. O. P. w Lesznie dokonała już przeglądu subskrybentów w Lesznie i ustaliła dla każdego z obywateli minimalne normy. Spodziewać się należy, że obywatele, którzy subskrybowali P. O. P. poniżej ustalonych przez specjalną Komisję norm, uzupełnią brakujące kwoty w najbliższych dniach.

W dniu dzisiejszym kwota subskrypcyjna w K. K. O. Pow. Leszczyńskiego przekroczyła już 200 tysięcy złotych.

## Przykład godny naśladowania!

W związku z patriotycznym czynem uczniów Państw. Szkoły Budown. w Lesznie — z adiutantury pułku piechoty w Lesznie otrzymujemy poniższe pismo: „Uczniowie Państwowej Szkoły Budownictwa w Lesznie złożyli na F. O. N. na ręce Dowódcy miejscowego p. p. 201,70 zł z przeznaczeniem na zakup karabinu.

Ten piękny młodzieńczy czyn jest tym bardziej godny podkreślenia, że ilość uczniów wynosi 56, a więc dali oni nie tylko „w miarę możliwości” ale i „ponad możliwość” — tak, jak tylko prawdziwy Polak na rzecz dla siebie najdroższą dać umie. Przykład do naśladowania.

## Rodzice w trosce o przyszłość swych dzieci

Zgromadzenie Rodzicielskie na zebraniu w Lesznie w dniu 15 4 br. uchwaliło następującą rezolucję:

1) Wobec coraz większego uprzedmiotowania się naszego kraju, wzrasta zapotrzebowanie na wykwalifikowanych pracowników, przede wszystkim w zawodach metalurgicznych, których brak obecnie zaznacza się coraz bardziej, dla tego domagamy się, by zostały znormalizowane odpowiednie przepisy, dotyczące zakazów przyjmowania większej ilości uczniów w naukę w zawodach metalurgicznych.

2) Zaznaczamy, że prośba nasza jest podyktowana troską o przyszłość i byt naszej młodzieży, której wstęp został zamknięty do wszystkich zawodów niezbyt ciowymi przepisami, dlatego nieraz dostaje się w złe towarzystwo, wypacające charakteru naszych dzieci i prowadzące w zgubę nałogi, ponieważ nie może się od najmłodszych lat przygotowywać do pracy i życia.

3) Zatrzymanie młodzieży przepisami ograniczającymi naukę rzemiosła prowadzi do zwiększenia i tak już licznych kadr bezrobotnych, ślinowiaczy później ciężar całego społeczeństwa.

4) Dalsze ograniczanie pobierania nauki w poszczególnych gałęziach przemysłu, a przede wszystkim w przemyśle metalurgicznym wytworzy dziwne zjawisko, gdyż z jednej strony odczuwa się brak specjalnych pracowników, dowodem czego może być C. O. P., gdzie muszą sprowadzać z zagranicy specjalnych fachowców, co jest niepożądane ze względu na obronność kraju, jak też z drugiej strony prowadzi do tego, że w Polsce odczuwa się nadmiar pracownika niewykwalifikowanego przy równoczesnym braku kwalifikowanych.

5) Dzisiaj nawet obronność naszego kraju wymaga, ażeby jak najwięcej roz-

więca się motoryzacja, dla tego koniecznym wrunkiem jest, ażeby nasi synowie mogli pobierać naukę w rzemiosle technicznym, które wymaga coraz nowych sił i licznego personelu technicznego, tak koniecznego przy rozwoju mechanizacji i motoryzacji.

Zebrani apelują do odpowiednich czynników o rozpatrzenie przedkładanych postulatów oraz przeprowadzenia rewizji przepisów, które zamiast normować i ułatwiać naukę młodzieży, stają się hamulcem i barykadą w uprzedmiotowaniu kraju.

## Program kulturalnej pracy „Sokoła”

(Dokończenie).

Obecnie w stanie organizacji jest utworzenie z ramienia „Sokoła” leszczyńskiego kursów dla kierowców pojazdów mechanicznych (samochodów i motocykli) na warunkach bardzo przystępnych. „Sokół” bowiem wychodzi ze założenia, że szczególnie w obecnej chwili jest nieodzownym przygotowaniem i propagowaniem wśród swoich członków znajomości motoryzacji. Dać to może niejednemu z członków „Sokoła” lepsze warunki życiowe przez nauczanie się techniki i znajomości jazdy, przysporzy krajowi, a szczególnie armii naszej tak potrzebnych kwalifikowanych sił szoferskich i przyczyni się do tym intensywniejszej motoryzacji Leszna i okolic, co łącznie wszystko leży w interesie militarnego pogotowia i obrony narodowej.

Kursy te prowadzić będzie p. Marcinowski po cenach minimalnych, a uzgodnionych z Zarządem „Sokoła”, przy czym opłaty egzaminacyjne miałyby również być obniżone.

Na akademii zaważyliśmy między innymi p. burm. Kowalskiego, wice starostę Krausego, oraz grono oficerów garnizonu leszczyńskiego.

## W DNIE 3. MAJA.

W dniu święta narodowego, które zaanalogował hejnał z wieży ratuszowej odbyła się w kościele parafialnym o godz. 10.30 uroczysta Msza św. z udziałem przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i miejskich, organizacji społecznych i tłumy wiernych.

Uroczystą Mszę św. odprawił ks. prob. dr. Abt, zaś kazanie wygłosił ks. Goliniewicz. Pień wykonał chór kościelny pod dyrekcją p. Skrzypczaka.

Po nabożeństwie odbył się przegląd oddz. wojskowych na rynku, po czym nastąpiła defilada, którą odbierali pp. pułkownicy Kowalczewski i Wierczyński oraz pp. starosta Świątkowski i burm. Kowalski. W defiladzie, której przyglądały się tłumy zebranej publiczności, kroczyły oddziały pułku piechoty ze sztandarem pułkowym, ciężkie karabiny maszynowe, działka przeciwpancerne, szwadrony ułanów, oddział cyklistów, po czym oddziały P. W., hufce szkolne, organizacje b. kombatanów, związki powstańcze „Zw. Oficerów Rez.”, „Zw. Podoficerów Rez.”, motocykliści, harcerze, Stronnictwo Narodowe, Sokół, Bractwo Kurkowe, KSM, szkoły itd. Defiladę zamykał oddział strażacki. Kroczącym w defiladzie szeregiem przygrywała kolejno orkiestra pułku piechoty, pułku ułanów i kolarzy. Wspaniała postawa oddziałów wojskowych wywoływała entuzjastyczne okrzyki na cześć Armii.

Spółeczeństwo leszczyńskie przez gremialny udział w uroczystości dało dowód przywiązania do Armii, dokumentując tym również, że jest zawsze gotowe ponieść największe ofiary dla rozbudowy naszej „sily zbrojnej.

## BIEG NA PRZELAJ.

Pomimo niepogody i fatalnego stanu dróg odbył się przewidziany bieg na przełaj na 5.000 m., zorganizowany przez komendę powiat. P. W. Wyniki biegu są następujące:

I. miejsce kapr. Piłtrowski Antoni m. p. p. w czasie 18 min. 14,6 sek.; II miejsce Zawieja Bolesław Szkoła Budown. 18 min. 21,2 sek.; III miejsce Sikorski Józef KSM: 18 min. 25,6 sek.; IV m. kapr. Wawrzyniak Leon m. p. p. 18 min. 32,2 sek.; V m. strzel. Duda Teodor m. p. p. 18 min. 54,4 sek.; VI m. Piłarek Stan. Szkoła Bud. 18 min. 58,7 sek.; VII Maćkowiak Feliks T. G. „Sokół” 19 min. 07,2 sek.; VIII Nowaczyk Zygmunt Zw. Strzel. 19 min. 15,1 sek.; IX strzel. Głodowski Stefan m. p. p. 19 min. 22,2 sek.; X m. Musielak Stefan Zw. Strzel. 19 min. 28,8 sek.

Drużynowo I. miejsce osiągnął m. p. p. 65 pkt.; II miejsce Zw. Strzelecki 36 pkt.; III m. Szkoła Budown. 34 pkt.; IV m. KSM.; V m. T. G. „Sokół”; VI m. KPW.

Puchar zdobył zespół m. pułku piechoty. Poza pucharem udzielono 12 nagród praktycznych.

Tam też należy deklarować przystąpienie do tych kursów. Zgłoszeń jest już sporo, należy więc się spieszyć, by można było kursy najrychlej rozpocząć.

Wynika z tego, że program pracy oświatowej leszczyńskiego „Sokoła” jest pojęty w ramach dość obszernych, a celowości tej sprawy nie trzeba chyba nikomu uzasadniać. Jest to bowiem praca realna, mająca na celu dobro Kraju i obywatela. „Sokół” leszczyński też tą pracę wykona i wykona ją dobrze, wykona ją dokładnie.

Kuchnie

kompletne, stały nowoczesne, szafy 2 krzesła, ławki, skrzynie w różnych kolorach z najlepszą emalią po 90,— zł, 100,— zł, osobne szaty kuchenne po 50,— zł wspaniałe sprzeda

Matyklasinski

Leszno, Nowy Rynek 29

## Podziękowanie Zarządu ZOO. Leszczyńskiego

Oto spis ofiarodawców, którym zarząd Zwierzyńca składa za naszym pośrednictwem podziękowanie i prosi o dalsze ofiary:

F-a Łaska Leszno 200 kg. blachy, p. Zbigniew Sternal 2 kg. cukierków i karton cukierków śmietankowych, p. Kosińska 75 kg. kartofli, p. Berndt Leszno 50 kg. ówikły, f-ma „Agra” 50 kg. ospy, Landwirtschaftliche Genossenschaft 50 kg. ospy f-ma Reifeisen 50 kg. ospy, Raszewski 150 kg. marchwi, f-ma Jan Górecki 300 kg. siana, f-ma Józef Górecki 50 kg. siana, Józefowska Leszno 400 kg. marchwi, Sauer Leszno 10 zł na paszę, p. Lachmann 150 kg. kartofli, PP. piekarze, którzy dostarczają przez cały rok pieczywo stare: Do-

lecki, Kowal, Linke, Nowaczyński, Flieger, Kolewe, Jaś, Kiepuł, Schmidt, Szynkarek, Quos i Napiecek, F-ma Perek farby i pokost, Centralny skład farb — Borysiak farby i pokost, Feige i Aust przez cały rok szezke, Rolnicza i Spółkowna Mleczarnia dostarczają przez cały rok mleko, Browar Bogacz 25 kg. jęczmienia, Szpekman Wilkowice 100 kg. słomy i 100 kg. kartofli, Ponikiewski Drobnin 1000 kg. ówikły, baron Leesen Trzebiny 1300 kg. ówikły, von Heidebrand Osieczna 500 kg. ówikły, Roszak Gronowo 100 kg. słomy, Grzeszkowski Maryszewice 100 kg. ówikły, 35 kg. ziarna, mjr. Lehmann Przybyszewo 50 kg. ziarna, 200 kg. siana i marchwi, majątność Antoniny 1 furmankę do Pawłowic, 500 kg. kartofli i 500 marchwi, Płoszyński Święciechowa 150 kg. ówikły,

50 kg. pośladu i 50 kg. siana, Michalak Henrykowo 100 kg. marchwi i majątność Pawłowice 300 kg. siana, 100 kg. kartofli i 50 kg. pośladu, Baron von Reinhaben Gronówko 50 kg. jęczmienia, 150 kg. kartofli i 150 kg. brukwi.

rian Kozłowski 11 l. w Lesznie; Eugen Biernat 1 rok 2 mies. w Lesznie; rene kolejowy Wilhelm Zeppner 79 l. w Lesznie; Janusz Andrzejewski 2 mies. w Lesznie.

Urodzeń było 31; ślubów 31.

## Z Urzędu Stanu Cyw. w Lesznie

Zgony w kwietniu 1939 r.

Stanisław Jankowiak 15 min. w Lesznie; Kowal Jakub Matuszak 80 l. w Lesznie; Anna Konieczna z d. Szablewska 30 l. z Włoszakowic; siostra zakonna Babinia Kostrzewska 87 l. w Lesznie; robotnik Stanisław Woźniak 72 l. w Lesznie; Elżbieta Wolska pół godz. w Lesznie; Wanda Brettschneider 2 mies. w Lesznie; Ma-

1) Pociąg popularny do Poznania, okazji odbywających się obecnie Tur w Poznaniu uruchomiony będzie dn maja br. pociąg popularny z Leszna do Poznania. Odjazd Leszno dnia 7 bm. godz. 7.41. Powrót z Poznania dnia 7 o godz. 23.40. Cena przejazdu w obydwu strony wynosi 3,— zł. Z uwagi na zniżowanie się w ilości podróży, chętnych z wym. pociągu skorzystać, jest w zany, nabywanie biletów już teraz.

P. B. P. „Orbis” Leszno, Rynek 8



Dnia 2. 5. 39. o g. 6.45 zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza nigdy nie zapomniana matka, teściowa i babcia śp.

z Tobołów

**Marianna Szczepaniak**

przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 bm. o g. 9 z domu żałoby w Kąkolewie.

W ciężkim smutku pograżeni

mąż i rodzina

Kąkolewo, Leszno, Lasocice, Poznań.



Dnia 2 maja 1939 zmarła żona członka naszego śp.

**Marianna Szczepaniak**

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 9-tej w Kąkolewie

Zarząd Tow. Kolejarzy w Lesznie

**Dlaczego wodę nosić do morza?**

popierajmy

**miejscową wytwórczość**

**Farbiarnia i chem. pralnia**

czyści, farbuje, plisuje najstaranniej, najszybciej i najtaniej. Żalobną garderobę farbuje w 24 godzinach.

**Maria Schaepowa**

Leszno, Wlkp. ulica Wolności nr. 9.

**Przepisowe - nowe**

**wnioski budowlane**

wyszły z druku i są do nabycia

**w Drukarni Leszczyńskiej**

Tel. 61. Leszno - ul. Wolności 21. Tel. 61.

**Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy**

przy Kat. Tow. Ochrony Kobiet

w Lesznie, - ul. Kościelna 7

ma zapotrzebowanie na wykwalifikowane kucharki, gosposie i pokojowe, na majątek oraz wszelką służbę domową.

**Budujemy kościół, złóż ofiarę!!**

## Inteligentna

dziewczynka do dzieci potrzebna od zaraz. Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

## Gospodarstwo

prywatne 85 mórg w pow. leszczyńskim, w tym 15 mórg łąki, zabudowania kompl. dom debry 5 pokoi za 22 tys. zł na sprzedaż. Wiadom.: Kempa - Leszno ul Łaziebną 20.

## Chłopak

do posylek potrzebny od zaraz. Leszno, Wolności 7.

## Skład z mieszkań

nadający się na wszelkie przedsiębiorstwa oraz 3 pokojowe mieszkanie na 1 ptr. do wydzierżawienia Leszno, Nowy Rynek 26.

## 1 pokój

i kuchnia z piwnicą i prz. do wynajęcia. Leszno, Starozamkowa 20

## Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia z dn. l. 6. do wydzierżawienia Leszno, Lipowa 64.

## Sprzedam

rower damski, mało używany za 55 zł. z powodu wyjazdu.

Blizszych inform. udzieli: KAMIŃSKI - mistrz fryzj. Leszno, ul. G. Narutowicza 68.

## Mieszkanie

4 pokoje i kuchnia słoneczne z łazienką i wszelkimi przynależnościami od l. 6. do wydzierżawienia. Leszno, ul. G. Narutowicza 47. I ptr.

## Skład warzywny

zaraz do wydzierżawienia Leszno, Leszczyńskich 42.

## Ondulacja trwała

FARBOWANIE włosów, brwi i rzęs przez siłę pierwszorzędną.

Ceny konkurencyjne.

**T. Kuśnierek**

Leszno, Leszczyńskich 43.

## ODPADKI

## KUCHENNE

przjmuje z wdzięcznością Zwierzyńca w Lesznie.



## Otwierajcie szafy

Przeglądajcie garderobę

Najlepiej

odzież włosenną

czyści chemicznie i farbuje

**BARWA KAŁAMAJSKI**

Leszno, M. Piłsudskiego 55

## Drzewo

budowlane

stolarskie

kołodziejskie

do płotów

oraz opałowe

oddaje korzystnie

**Stefan Nowacki**

tartak

Leszno, ul. 17 Stycznia 1

## Wojskowy

zawodowy, poszukuje mieszkania 2-pokojowego, słonecznego, obszernego, z przynależnościami. Zgłoszenia pism. do eksp. Głosu w Lesznie pod „Wojskowy”

## Dypl. Nauczyciel Muzyki

udziela gruntownie lekcji gry na skrzypcach, skrzypkach altowych, mandolinie, gitarze, fortepianie i teorii według najnowszego systemu.

Zgł: Leszno, ul. Komeńskiego 43 m 6 II ptr.

Wydzierżawie 8. 5. 1939 w południe

**aleję owocową**

za gotówkę.

Zarząd Majet. Trzebosz powiat Rawicz.

## Emerytowany

urzędnik państwowy, trzeźwy i uczciwy, poszukuje administracji domu lub innego obiektu za skromnym wynagrodzeniem. Miejsowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować do eksp. „Głosu” w Lesznie pod „Administrator”

## Markizę

sprzedam tanio.

Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

## Fryzjerski

pomocnik męski, postać stała, może się zgłosić Jakubiak Poniec, Rynek

## Drobne

## ogłoszenia

umieszczone w naszym piśmie przynoszą dla każdego pożądaną skutec

## Na sprzedaż

pług, sieczkarka, młocka, wóz, centryfuga, maszynka do robienia mas, kocioł do bielizny i wózek dziecięcy. Gronowo 17.

## Na włosnę

**lisy**

naturalne i farbowane

wielki wybór po niskich cenach poleca



**Augustyn Herrmann i Syn - Leszno**  
ul. Święciechowska 2.

## Harcerze węgierscy w Warszawie



Przewodniczący skautingu węgierskiego dr Pappe, bawiący z delegacją harcerstwa węgierskiego w Polsce, odczytuje adres hołdowniczy harcerstwa węgierskiego skierowany do Naczelnego Wodza P. Marszałka Smigłego-Ry.